

1. Ponowne przebadanie publikacji Biura Dokumentów jest nieodzowne dla historiografii Katynia. Biuro Dokumentów pominęło ważne informacje, które wskazują na wysadzenie polskich oficerów 500 m na północny zachód od stacji Gniezdowo. Stwierdzenia Kriwozercewa zostały potwierdzone przez informacje zawarte w niedawno odtajnionym *Memorandum* kongresmena Romana Pucińskiego (patrz Dodatek).

2. Badając dodatkowe dowody, w tym zeznania Kriwozercewa łącznie ze zdjęciami Luftwaffe, doszedłem do wniosku, że większość polskich oficerów, których przywieziono do Katynia, została wysadzona na północno-zachodniej bocznic kolejowej.

3. W bezpośrednim sąsiedztwie bocznic północno-zachodniej, z drugiej strony małego lasku, który nazywam w moim artykule „pasem zalesień” (ros. „лесополоса”), znajduje się budowla, która uważam, iż może być związana z egzekucją polskich oficerów zamordowanych w Katyniu. Sądzę tak pomimo informacji, iż niektórzy oficerowie zostali zamordowani w Smoleńsku, oraz biorąc pod uwagę, że zeznania Borysowa a i wszystkie zeznania niemieckie (patrz Dodatek) mogły być prawdziwe, stwierdzając, iż wykorzystano w tym celu rów lub okop. Sądzę także, iż jest prawdopodobne, że major Solski został przywieziony na to miejsce samochodem ze Smoleńska.

4. Dokumenty stwierdzają<sup>39</sup>, że gen. Timoszenko i jego oficer polityczny Chruszczow byli w Gniezdowie na początku lipca 1941 roku, na stanowisku dowodzenia obroną Smoleńska. Sądzę, iż jest możliwe, biorąc pod uwagę 450 m rampę bocznic w pobliżu „pasa zalesień” oraz niedaleką budowlę, że tu było stanowisko dowodzenia w 1941 roku oraz potencjalna komora egzekucyjna w 1940 roku.

5. Stacja Gniezdowo, w przeciwieństwie do akceptowanej historiografii, która charakteryzuje ją jako prowincjonalny przystanek, była stacją zdolną do przyjmowania wielu pociągów jednocześnie oraz była ważnym strategicznym węzłem kolejowym (ważny pod względem strategicznym węzeł kolejowy jest w kierunku północno-zachodnim, w odległości około 3 km od stacji Gniezdowo; przyp. red.). Jak wynika z analizy zdjęć, bocznic w obrębie stacji nie były zasłonięte i przez to pozostawały na widoku. Północno-zachodnia bocznic była bardziej odpowiednia, biorąc pod uwagę potrzeby NKWD, do wysadzenia polskich oficerów.

6. Jeśli chodzi o zeznanie prof. Swianiewicza, jest ono prawidłowe w świetle analizy zdjęć lotniczych. Sądzę jednakże, że miejsce jego wysadzenia było wyjątkiem, z wielu powodów, łącznie z tym, iż kilka wagonów odłączono od dłuższego pociągu, i niektóre z nich zatrzymały się na północno-zachodniej bocznic, zaś inne bezpośrednio na wschód od stacji. Jest także możliwe iż, biorąc pod uwagę kierunek ustawienia lokomotywy (patrz Analiza zdjęć), prof. Swianiewicz został wysadzony z mniejszym transportem, który zatrzymał się w tym miejscu w celu wygodnego oddzielenia go od grupy i uniemożliwienia zobaczenia budowli i działalności związanej z wysadzeniem oficerów na zachód od stacji.

7. Jeśli chodzi o wysadzenia oficerów w Smoleńsku, z mojej analizy zdjęć wynika, że ogrodzony obszar znajdował się blisko stacji (patrz mapy 5 i 6, zdjęcie 4 i Analiza zdjęć). Podobnie jak widoczny ogrodzony obszar, istnieje budowla zwana przez Niemców „Schlachthof” (rzeźnia). Biorąc pod uwagę jej bliskość w stosunku do bocznic na stacji Gniezdowo, powinna być ona badana w związku ze zbrodnią w Katyniu.

8. Sądzę, iż zgodnie ze zdjęciem 43 z 10 czerwca 1944 roku, prawdopodobnie oprócz odkrytych 8 grobów (dołów śmierci; przyp. red.), istnieje jeszcze jeden grób, lub groby, w Kozich Górach w Lesie Katyńskim. Była to wcześniej hipoteza prof. Zawodnego<sup>54</sup>. Jedynie archeologowie z nieograniczonym dostępem do terenu mogą stwierdzić, czy istnieją materialne dowody wspierające spostrzeżenia wynikające z analizy zdjęć.

9. Niemieckie plany grobów katyńskich, zwłaszcza trzy wersje mapy Vossa, nie są wiarygodne. Co ciekawe, wydaje się, że mapa sporządzona przez Chambersa, opublikowana w książce Józefa Mackiewicza o Katyniu (patrz Literatura) jest najlepsza z wczesnych map. Mam nadzieję, że zdjęcia i mapy umieszczone w tym artykule przyczynią się do sporządzenia dokładnych planów.

10. Najwcześniejsze dowody, iż cmentarz PCK był rozkopywany, znajdują się na zdjęciach z 13 i 23 października 1943 roku (zdj. 23 i 25), na których widać, że krzyże znajdujące się na grobach zostały usunięte przez Sowieców. Po odzyskaniu Katynia przez Sowieców, we wrześniu 1943 roku, NKWD rozpoczęło natychmiast usuwanie dowodów zbrodni; pierwszym objawem tych działań było usunięcie krzyży z mogił, udokumentowane na zdjęciach Luftwaffe z 28 października 1943. Wła-

## Conclusions

1. A re-examination of the publications of the Bureau of Documents is warranted in Katyn historiography. The Bureau of Documents has disregarded important information that indicated a detainment 500 m northwest of Gnezdovo Station. Krivosertzev's assertions are corroborated by information within the newly declassified *Memorandum* by Congressman Roman Puciński (see Appendix).

2. On examination of evidence collateral to Krivosertzev's testimonies, including Luftwaffe imagery, it is my belief that the majority of those Polish officers who were detained near Katyn, were detained at the northwest railway siding.

3. Immediate to the northwest railway siding, on the other side of a small wooded area that I refer to in my text as a "lesopolosa", there is a structure which I believe may be associated with the execution of the officers murdered at Katyn. I believe this, notwithstanding the information that indeed some were killed at Smolensk, and in consideration of the possibility that Borisov's testimony and all the German testimony (see Appendix) may also be correct in asserting that a ditch, a fox-hole, was used. I believe also it is probable that Major Solski was driven in a van from Smolensk to this site.

4. Documentary evidence<sup>39</sup> asserts that General Timoshenko and Zampolit Khrushchev were, in early July of 1941, at Gnezdovo in a command post for the defense of Smolensk. I believe that it is possible, given the 450 m ramp of the railsiding near the lesopolosa, and the structure beyond, that this was the site of the command post of 1941, and a potential execution chamber of 1940.

5. Gnezdovo Station, in contradistinction to accepted historiography, which characterizes it as a country stop, was a station capable of accommodating several trains at once, and was important as a strategic railway center (the strategically important railway junction is to the north-west, about 3 km from Gnezdovo Station; ed.) As evident by imagery analysis, the sidings within the station were not obscured, and were very much in view. The northwesterly siding was more suitable, given NKVD concerns, for the detainment of the Polish officers.

6. Regarding the testimony of Prof. Swianiewicz, I have demonstrated it to be correct, as evident by imag-

ery agreement. I believe however that his detainment was an exception, perhaps for one of a variety of reasons, including the possibility that several cars were uncoupled from a longer train, some going to the northwesterly siding, and some few others to the position he was detained at just east of the station. It is also possible that, given the direction of the train engine (see Imagery Analysis) he was detained with a smaller transport that stopped at this point for the convenience of separating him from the group and keeping him from seeing the activity and facilities of the larger detainment area west of the station.

7. Regarding detainments in Smolensk, my imagery analysis suggests that a confinement area was close to the station (see Map 5 and 6, Photo 4 in Imagery Analysis). As well as an apparent confinement area, there is a structure the Germans called a "Schlachthof", which, given its proximity to a railsiding on the Gnezdovo line, should be investigated in connection to the crime of Katyn.

8. I believe that, as suggested by imagery evidence of 10 June, 1944, there is probably another grave, or graves, at Kozie Gory in Katyn Forest, additional to the accepted figure of eight. This was earlier hypothesized on by Prof. Zawodny<sup>54</sup>. Only archeologists, with unrestricted access to the terrain, can establish if there is material evidence to substantiate what appears to be ineluctable in imagery.

9. German plot plans of the Katyn graves, in particular the three versions of the Voss map, are not reliable. Curiously, the map produced by E.A. Chambers, as published with Józef Mackiewicz's book on Katyn (see Bibliography), seems to be the best of the early maps. It is hoped that the imagery and cartography within this paper will assist the production of an accurate plan.

10. The earliest evidence that the Polish Red Cross Memorial was tampered with is evident in imagery of 13 and 23 October, 1943 (Photos 23 and 25), in which it is apparent that the crosses that were upon the graves had been removed by the Soviets. After Katyn was won back by the Russians, in September 1943, the NKVD immediately began to erase proof of the massacre; the first symptom of these activities was the removal of the crosses from the grave which were documented on the Luftwaffe photographs from October 28th, 1943. The authorities of the USSR called into being a Special

dze ZSRR powołały Specjalną Komisję znaną w historiografii jako „Komisja Burdenki”, której celem było „udowodnienie” winy Niemców<sup>55</sup>. Zaproszono dziennikarzy zagranicznych i znane osobistości, między innymi córkę ambasadora USA w Moskwie, Kathleen Harriman, pracownika Biura Informacji Wojennej, która stwierdziła potem, iż to Niemcy popełnili tę zbrodnię<sup>56</sup>.

11. Zdjęcie z 8 stycznia 1944 roku (zdz. 27), wykonane z małej wysokości, jest najlepszym dowodem sowieckiego zainteresowania obszarem Lasu Katyńskiego. Jest oczywiste, iż posiadali oni mapę miejsc zakopania zwłok, ponieważ są widoczne dokładne ścieżki prowadzące do tych miejsc; ślady na śniegu. Moja opinia jest wsparta zdjęciami M. Boraka, wykonanymi 30 maja 1990 roku.

Wysokorozdzielcze zdjęcia Luftwaffe wykonane 8 stycznia 1944 roku dostarczają niewątpliwych dowodów odnośnie obszaru nie tylko polskich, lecz także innych grobów; zwłaszcza dzięki świeżemu opadowi śniegu, który podkreślił plan rozmieszczenia grobów. Jest oczywiste, iż Sowietci mieli dokładną mapę wszystkich grobów. Liczba blizn w ziemi wskazuje na ogromne cmentarzysko w Kozich Górach mieszczące wiele tysięcy innych ofiar poza Polakami. Rzeczywiście duża liczba blizn w ziemi w kształcie nerki jest widoczna na zdjęciach w pobliżu południowego zbiegu dróg leśnych; oprócz tego występują duże blizny w ziemi przy skrzyżowaniu dróg leśnych przy szosie smoleńskiej, jak również bardziej na zachód w pobliżu piaszczystych dołów po południowej stronie szosy.

Choć jak dotychczas Rosjanie nie dostarczyli polskim ekspertom żadnych oryginalnych map grobów masowych, Mieczysław Borak odkrył liczne groby w Lesie Katyńskim 30 maja 1990 roku, które miały numerowane płyty; zdjęcie dotyczące tego odkrycia omówiono w rozdziale Analiza zdjęć. Obserwacje M. Boraka i zdjęcia udowadniają, iż Rosjanie wciąż mają plany wszystkich grobów masowych w Lesie Katyńskim<sup>57</sup>.

Moja analiza zdjęć jest bardzo szczegółowa; nie będę jej tu przytaczać. Podsumowując, jest oczywiste, iż zaburzenia terenu rozpoczęły się przed 8 stycznia 1944 roku, oraz że NKWD była obecna na tym terenie w tym czasie, aby „przygotować” teren dla działalności Komisji Burdenki w dwa tygodnie później. Na zdjęciu widać, iż cmentarz PCK jest częściowo rozkopany, oraz że zwłoki leżą na północnym brzegu wykopu w pobliżu cmentarza. To wydaje się wyjaśniać zeznania świadków mówiące o 4 otwartych grobach, z których w dwóch były pomieszczone zwłoki, a dwa wyglądały na nieruszone. Sowietci z pewnością usuwali dowody rzeczowe i dokumenty, które pozwoliłyby określić datę zbrodni, jak również sporządzali dokumenty sugerujące egzekucję i pochowanie zwłok w 1941 roku.

Jest oczywiste, że zdjęcie polskich żołnierzy z 30 stycznia 1944 roku (zdz. 44) zostało wykonane blisko szosy smoleńskiej i w pobliżu północnego rowu zidentyfikowanego przez Poiriera. Jest także dowiedzione, że

działalność na dużą skalę była prowadzona na długim 150 m polu równoległym do szosy smoleńskiej po jej południowej stronie, ponieważ ułatwiało ono poruszanie się, podczas gdy na obszarze Kozich Gór deformacje terenu były tak duże a śnieg tak głęboki, że należało znaleźć właściwy teren nie tylko dla zaproszonych gości Komisji Burdenki, lecz także dla defilady polskich żołnierzy w końcu stycznia 1944 roku. Pole to było także, co udowadniają blizny w ziemi i rowy, prawdopodobnym miejscem ponownego pochowania około 900 ekshumowanych zwłok i miejscem pierwszego sowieckiego pomnika (był to drugi cmentarz, dwie mogiły; przyp. red.). Chociaż rów odkryty przez Poiriera nie jest wyraźnie widoczny na zdjęciu, niemniej znajduje się on blisko zarówno miejsca zdjęcia polskich żołnierzy z 30 stycznia 1944 roku, jak również blisko rzędów zwłok widocznych na dokumentalnym filmie z okresu działania Komisji Burdenki. Również, jak wykazała moja szczegółowa analiza zdjęcia z 8 stycznia 1944 roku, 3 zamknięte prostokątne kształty w pobliżu piaszczystych dołów muszą być także wzięte pod uwagę w związku z otwartymi wykopami. Potrzebne są otwory sondażowe.

12. Komisja Burdenki ekshumowała 925 zwłok z cmentarza PCK. Nie ma wzmianki w raporcie Komisji o ósmym grobie masowym, który był nietknięty przez Niemców i mógłby dostarczyć najlepszych dowodów. Istnieje kontrowersja odnośnie liczby grobów PCK otwartych przez Komisję Burdenki. Komunikat Komisji opublikowany 24 stycznia 1944 roku stwierdza, iż ciała zostały wydobyte z 2 dołów. Kilku korespondentów zagranicznych obecnych przy ekshumacji stwierdziło, iż widzieli wiele ogromnych dołów. Kathleen Harriman z amerykańskiego Biura Informacji Wojennej pisała „dwa groby wypełniały ciała ułożone skrupulatnie w rzędach w 3 warstwach. Każde ciało miało metalową tabliczkę... W dwóch innych grobach było 6 lub 8 warstw ciał wrzuconych beładnie”<sup>58</sup>. Ponieważ Komisja Techniczna PCK pochowała uprzednio ekshumowanych oficerów w 1943 roku w sposób uporządkowany, jest pewnym, iż beładnie ułożone ciała, które widziała, były wrzucane przez Sowietów po uprzednim ich przeszukaniu przed przybyciem dziennikarzy i innych gości. Kathleen Harriman określiła, że tylko 4 groby były otwarte 23 stycznia 1944 roku, z działalnością jedynie w 2 grobach w czasie jej wizyty. W czasie zeznania przed Komisją Maddena stwierdziła ona, iż widziała jedynie około 700 zwłok; jej dodatkowe stwierdzenie, że na tym obszarze było 8 grobów, nie zostało oparte na jej własnych obserwacjach, lecz na danych dostarczonych jej do Smoleńska przez Aleksieja Tołstoja przed wyjazdem do Moskwy. Henry Cassidy, szef Biura Associated Press w swym zeznaniu przed Komisją Maddena stwierdził, iż: „spośród 4 otwartych grobów, w jednym lub dwóch ciała były ułożone jak sęgi drewna... W dwóch innych był galimatias, jak gdyby ciała były przewracane”<sup>59</sup>. John Melby, III sekretarz ambasady USA w Moskwie w swym zeznaniu przed Komisją Maddena stwierdził: „ponieważ



Commission known in historical literature as the "Burdenko Commission", whose aim was to "prove" the guilt of the Germans<sup>55</sup>. Foreign journalists were invited, along with known personalities including the daughter of the US Ambassador in Moscow, Kathleen Harriman, a worker in the Office of War Information who was to state later, that the Germans were the perpetrators of the massacre<sup>56</sup>.

11. The imagery from 8 January, 1944 (Photo 27), taken at low altitude, provides the best evidence of Soviet interest on the terrain of Katyn Forest. It is immediately apparent that the Soviets had a map of burial sites, as evident by precision paths toward objectives; foot prints in the snow. This opinion is supported by M. Borak's photos of numerations, taken on 30 May, 1990.

The high-resolution Luftwaffe photographs taken on January 8th, 1944 provide undoubted proof of the presence of graves other than the Polish ones, this was particularly due the fresh fall of snow, which emphasized the distribution of the graves. It is obvious that the Soviets had a precise map of all the graves. The number of scars in the ground is indicative of a huge cemetery area in Kozie Gory, holding many thousands of victims besides Poles. A really large kidney-shaped array of scars on the ground is visible on photos from near the southern convergence of forest roads. Besides this, there are large scars in the earth near the crossroads of forest roads by the Smolensk road, as well as further to the west near the sandy hollows on the south side of the road.

To date, the Russians have not supplied Polish experts with any original maps of the mass graves. It was nevertheless possible for Mecislav Borak, working in the Katyn Forest on May 30th, 1990, to uncover numerous graves with numbered tags. A photograph relating to this find has been discussed in Imagery Analysis. M. Borak's observations combine with the photographs to prove that the Russians still have plans of all the mass graves in the Katyn Forest<sup>57</sup>.

My analysis of this imagery is extremely detailed, and will not be repeated here. To summarize, it is evident that disturbances took place prior to 8 January, and that the NKVD were present on the terrain on this date to "prepare" for the Burdenko Commission's activity two weeks hence. On the basis of imagery evidence it is seen that the Polish Red Cross Cemetery is partially excavated, and that corpses lay on the northern embankment near the cemetery. This would seem to explain witness testimony that avers, of four open graves, two had corpses thrown in helter-skelter, while two seemed untouched. The Soviets were certainly removing material evidence, papers and documents that could date the crime, as well as planting paper evidence suggestive of a 1941 execution and burial.

It is evident that photographs of Polish soldiers, taken on 30 January 1944 (Photo 44), are of a site close to the Smolensk Highway and proximate to the northern

trench as identified by Robert Poirier. It is evident that a great deal of activity took place in the long 150 m field that parallels the Smolensk Highway on the southerly side, surely because it facilitated easy movement, where at Kozie Gory the disturbance was so great and the snow so deep that an area had to be found, not only for the invited guests of the Burdenko Commission proceedings, but also as a site for the Polish soldiers to parade on at the end of the month. And, too, as evident by ground scars and trenches, a probable re-burial site, or sites, of the 900 corpses that had been exhumed, and a site for the first Soviet Memorial (this was the second cemetery, with two graves; ed.). Again, though Poirier's trench is not evident in the imagery, nevertheless it is proximate not only to the photographs of Polish soldiers on 30 January, but also to the rows of corpses evident in documentary films of the Burdenko exhumation period. Also, as detailed in my 8 January analysis, three closed rectangular shapes near the sand-pits must also be considered in connection to the open excavations. Test holes are needed.

12. The Burdenko Commission exhumed 925 corpses from the Polish Red Cross cemetery. The Commission report makes no mention of the eighth mass grave untouched by the Germans and potentially capable of providing the best proof. There is a controversy as to the number of Polish Red Cross graves opened by the Burdenko Commission. It was stated in the Commission's communique of January 24th, 1944 that bodies were obtained from 2 trenches. Several foreign reporters present at the exhumations were however to state that they had seen many huge trenches. Kathleen Harriman from the American War Information Office wrote of "two graves filled with bodies laid out scrupulously in rows and in 3 layers. Each body had a metal tag... In the two other graves there were 6 or 8 layers of bodies thrown higgledy-piggledy"<sup>58</sup>. Since the Technical Commission of the Polish Red Cross buried the officers exhumed previously (in 1943) in an organized way, it is certain that the untidily laid corpses seen by Harriman were dumped there by the Soviets after a prior search for them, and before the visit of the journalists and other guests. Kathleen Harriman therefore determined that only 4 graves were open on January 23rd, 1944, with activities centring on only two of them at the time of the visit. When testifying before the Madden Commission, Harriman stated that she had only seen about 700 corpses; her additional statement regarding the presence in the area of 8 graves, was not based on her own observations but on the data supplied to her in Smolensk by Alexey Tolstoy, prior to her return to Moscow. In his testimony to the Madden Commission, Henry Cassidy, chief of the Associated Press office stated that: "of the 4 open graves, one or two had bodies lying like logs... In the two others there was a jumble, as if the bodies had been thrown there"<sup>59</sup>. In turn, the testimony of John Melby, Third Secretary at the U.S. Embassy in Moscow, included the following statement

każde ekshumowane ciało było zabierane w celu przebadania do namiotu; badano około 120 ciał dziennie przez 11 zespołów. Po badaniu ciała były układane w rzędach na polu i tam je sprawdzaliśmy<sup>60</sup>. Stwierdzenia tych świadków są potwierdzone przez badanie zdjęć i sowieckich filmów dokumentalnych.

Biorąc nawet pod uwagę inne sprzeczne stwierdzenia, jest oczywiste, że z 4 otwartych grobów w styczniu 1944 roku, zwłoki pobrano jedynie z 2 grobów. Jednakże nie możemy zidentyfikować tych grobów, które miały numerację cmentarza bratnich mogił podaną w 1943 roku przez Komisję Techniczną PCK. Stwierdzenie Melby'ego odnośnie obszaru jest ważne dla mojej analizy zdjęcia z 8 stycznia 1944 roku (zdj. 27) i dla analizy czołówki filmu dokumentalnego o Stalinie, wyprodukowanego w Moskwie w 1991 roku<sup>61</sup>, na których jest wyraźnie widoczne pole równoległe do szosy smoleńskiej, na którym znajdują się namioty i zwłoki, niedaleko północnego rowu zlokalizowanego przez Roberta Poiriera w 1981 roku<sup>62</sup>. Pole to znajduje się także w pobliżu dwóch długich rowów równoległych do drogi Lasu Katyńskiego. Gdyby Melby był na polanie, mógłby tak określić to miejsce. Jego określenie „pole” rozróżnia ten obszar od poręby leśnej, gdzie zlokalizowano cmentarz PCK.

13. Zdjęcie 27 z 8 stycznia 1944 roku pozwala także z powodu wysokiej rozdzielczości i zimowego kierunku cieni zidentyfikować w przybliżeniu miejsce pamiętkowe (trzeci cmentarz odkryty przez S. Bujnowskiego; przyp. red.) widoczne na zdjęciu naziemnym Stanisława Bujnowskiego z 1957 roku (zdj. 45). Jak wyjaśniłem w Analizie zdjęć, otrzymałem właściwą do interpretacji kopię zdjęcia Bujnowskiego niedawno, dlatego też potrzebuję dodatkowego czasu na przedstawienie mojej opinii, iż miejsce to znajdowało się blisko pola, na zachód od drogi przez Las Katyński, tak jak to opisałem.

Według mnie należy objąć poszukiwaniami także obszar w pobliżu szosy smoleńskiej, ograniczony w 1944 roku otwartym polem. Biorąc pod uwagę dokładne wymiary masowych grobów ekshumowanych przez Niemców w 1943 roku, ich skartowanie okazało się niestety słabe; niemiecka policja, która nadzorowała Międzynarodową Komisję, nie miała geodety. Również opis Mariana Wodzińskiego, głównego patologa niezależnej polskiej Komisji Technicznej nie jest precyzyjny, gdyż nie dowiazał opisywanych miejsc do stałych obiektów w terenie<sup>63</sup>. Jego pomiary i położenie grobów względem siebie są opisowe i nie zostały naniesione na mapę. Nie ma również dokładnej zgodności ze zdjęciami Luftwaffe. Niemniej raport M. Wodzińskiego jest użyteczny dla zrozumienia obszaru badań.

We wnioskach ze sprawozdania ekshumacyjnego Komisji Burdenki podano, iż ciała zostały powtórnie pochowane, lecz nie jest pewne, w jakim miejscu. Niektórzy historycy utrzymują, że nowe groby zlokalizowano w pobliżu byłego cmentarza PCK. Kilkadziesiąt bezgłowych zwłok odkryto tu we wrześniu 1994 roku, lecz ciała te mogły być umieszczone w tym miejscu znacznie później, prawdopodobnie w latach 50. lub wczesnych 70.

14. Prace wykopaliskowe w Katyniu zostały przerwane z powodu grubej pokrywy śniegu po okresie działalności Komisji Burdenki. Następne zdjęcie dobre do interpretacji pochodzi z 28-04-1944 roku (zdj. 38, 39), na którym widać, iż cmentarz PCK jest przekopywany buldożerami. Chociaż nie możemy z pewnością stwierdzić, iż wszystkie zwłoki zostały usunięte, głębokość wykopu skłania do stwierdzenia, że większość usunięto. Z dwóch długich rowów równoległych do drogi przez Las Katyński, otwartych na zdjęciu z 8 stycznia 1944 roku (zdj. 27), tylko jeden pozostaje otwarty. Duży dół o kształcie fasoli, widoczny na zdjęciu z 8 stycznia 1944 roku, jest także widoczny na zdjęciu z 28 kwietnia 1944 roku. Wiele innych miejsc poza grobem 8, jest także w fazie rozkopywania, możemy więc przypuszczać, że Sowieci prowadzili działania dotyczące nie tylko grobów polskich oficerów, lecz również grobów innych narodowości i obywateli sowieckich. To dodatkowe działanie Sowieców sprawia, iż trudniej jest skojarzyć wszystkie główne blizny w ziemi z rozwiązaniem sprawy pochowania zwłok prawie 4500 oficerów z Kozielska.

Zdjęcie z 28 kwietnia 1944 roku odsłania również zainteresowanie Sowieców obszarem „pasa zalesień”. Szczegóły tego zainteresowania są przedstawione w rozdziale Analiza zdjęć. Zdjęcia Luftwaffe zostały odkryte w 1980 roku przez amerykańskiego specjalistę od fotointerpretacji Roberta G. Poiriera; wykazują one zmiany ukształtowania terenu wokół Katynia w czasie wiosny 1944 roku. Zdjęcie 39 z 28 kwietnia 1944 roku przedstawia m.in. spychacz klasy DOK „Staliniec”, działający na terenie byłego cmentarza PCK, pozbawionego zwłok; jest możliwe, lecz mało prawdopodobne, aby zwłoki pozostały na większych głębokościach. Raport Poiriera dotyczący jego spostrzeżeń został opublikowany w 1981 roku w wewnętrznym biuletynie wydawanym przez rząd amerykański, lecz nie został podany do publicznej wiadomości<sup>64</sup>. Na początku 1990 roku odkryłem ów raport w trakcie moich badań i przekazałem go Prokuraturze RP na spotkaniu w polskim konsulacie w Nowym Jorku, w połowie września 1990 roku. Dostarczyłem także dowodów, iż od 1944 roku do czasów powojennych, NKWD przyjęło politykę przekopywania spychaczami masowych grobów wcześniej przez nich urządzonych. Dwa lata wcześniej były polski dyplomata Zdzisław Rurarz opublikował w Paryżu artykuł, który choć niekompletny, również wykazywał zmiany ukształtowania terenu w Katyniu<sup>65</sup>. Polscy badacze mieli ustną relację Polki, będącej w 1944 roku w Kazachstanie, która widziała wagony kolejowe wypełnione ziemią i śmieciami, w których były widoczne fragmenty kości i części polskich mundurów. Ta informacja, łącznie ze zdjęciem pustych grobów spowodowała, że rząd polski zaczął nalegać na Rosjan w sprawie zbadania terenu w Katyniu. Później, w 1994 roku ujrziała światło dzienne informacja sugerująca, iż polskie zwłoki pochowane w Tomsku za Uralem na Syberii mogą okazać się przewiezionymi szczątkami. Ta informacja zapewne zwiększyła spekulacje na temat miejsca pochowania zwłok z Katynia przed dokonaniem wstępnych odkryć niektórych zwłok we wrześniu 1994 roku.

"because each exhumed body was taken to a tent for examination; 11 teams examined a total of about 120 bodies per day. After examination, the bodies were laid in rows on the field and it was there that we checked them over"<sup>60</sup>. The statements of these witnesses are confirmed by study of the photos and by Soviet documentary films.

Even if account is taken of the different contradictory statements, it is obvious that corpses were taken from only 2 of the 4 graves open in January 1944. However, we are not able to identify these graves, which had the numbering of the cemetery of mass graves provided by the Technical Commission of the Polish Red Cross in 1943. Melby's statement concerning the area is important for my analysis of the photo of January 8th, 1944 (Photo 27), as well as for analysis of the leading sequences in the documentary on Stalin which was produced in Moscow in 1991<sup>61</sup>. The latter clearly shows that the field with the tents and bodies was parallel to the Smolensk road and not far from the northern ditch located by Robert Poirier in 1981<sup>62</sup>. This field is also near the two long ditches running parallel to the Katyn Forest road. If Melby had been in a clearing, he would have been able to describe the place in such a way. His use of the word "field" distinguishes the area from the area of cleared forest in which the Polish Red Cross cemetery was located.

13. On account of its high resolution and winter direction of shadows, the photograph of January 8th, 1944 also allows for the identification in the vicinity of the place of commemoration visible on the ground photo taken by Stanisław Bujnowski in 1957 (Photo 45) (the third cemetery discovered by S. Bujnowski, ed.). As I explained in the Imagery Analysis, I recently obtained a copy of the Bujnowski photograph good enough for interpretation. It is for this reason that I will need some extra time to present my opinion that the place involved is, as I have described, close to the field, and to the west of the Katyn Forest road.

In my view it is also necessary for searches to encompass the area near the Smolensk road which was bounded in 1944 by the open field. Considering the exactness of the dimensions given by the Germans for the mass graves from which they exhumed bodies in 1943, it has to be said that their mapping skills are seen to be weak; the German police supervising the International Commission did not have an expert in geodesy with them. The description given by Marian Wodziński, chief pathologist of the Polish Technical Commission, is also imprecise, because no link is made between the areas described and permanent objects in the area<sup>63</sup>. His measurements and relative locations of graves are descriptive and were not placed on a map. Nor is there exact concordance with the Luftwaffe photographs. Nonetheless, the report by M. Wodziński is useful for gaining an understanding of the research area.

In the conclusions given in the Burdenko Commission's report of the exhumations, it is stated that the

bodies were reinterred. However, it is not certain where, and some historians maintain that the new graves were located near the former Polish Red Cross cemetery. Several tens of headless corpses were discovered here in September 1994, but these bodies could have been placed there long after the War, probably in the 1950s or even the early 70s.

14. Excavations at Katyn were postponed because of very heavy snow cover following the Burdenko activity. The next interpretable imagery is from 28 April, 1944, within which it is evident that the Polish Red Cross cemetery is being bulldozed. Though we cannot say for certain that all corpses were removed, the depth of the excavation suffices to state that most were removed. Of the two long trenches that paralleled the Katyn Forest road, both of which were open in 8 January 1944 imagery (Photo 27), only the trench on the eastern bank remains open. A large bean-like shape, open in 8 January 1944 imagery, is also open in 28 April imagery. Many other sites are in the process of excavation, extra to grave eight, so we may presume that the Soviets were concerned not only with the Polish officers graves, but also with graves of other nationals and Soviet citizens. This extra concern of the Soviets makes it difficult to associate all major ground scars with the question of the location of the corpses of the nearly 4,500 officers from Kozelsk.

The 28 April imagery also reveals Soviet concern near the "lesopolosa" area. Again, the details of this are within the Imagery Analysis. The Luftwaffe photos were discovered in 1980 by American specialist in photo-interpretation Robert G. Poirier. They showed changes in the terrain around Katyn during spring 1944. The photograph (Photo 39) of April 28th, 1944 presents, among other things, DOK class "Stalinez" bulldozer working on the terrain of the former Polish Red Cross cemetery divested of bodies; it is possible, though rather improbable, that corpses remained at greater depths. Poirier's report of his observations was published in 1981 in an internal bulletin issued by the U.S. government. The news did not enter the public domain, however<sup>64</sup>. It was at the beginning of 1990 that I discovered the report in question in the course of my research, and presented it to the Prosecutor of the Republic of Poland at a meeting in the Polish Consulate in New York. This was in mid September 1990. I also obtained evidence that, from 1944 onwards into the post-War years, the NKVD adopted a policy of reburying with bulldozers the mass graves which they had previously arranged. Two years earlier, former Polish diplomat Zdzisław Rurarz had published an article in Paris which — although incomplete — had also indicated changes to the terrain in Katyn<sup>65</sup>. Polish researchers heard the stories of a Polish woman who, being in Kazakhstan in 1944, had seen railway wagons filled with earth and waste, in which bone fragments and parts of Polish uniforms could clearly be seen. It was this information, together with the photo of empty graves, that caused the Polish government to begin urging the Russians in relation to



15. Dalsze zdjęcia z wiosny 1944 roku ilustrują prowadzone tu prace wykopaliskowe i wypełnianie wykopów, nie tylko w Katyniu, lecz także w dolinie Dniepru. „Rów” Poiriera był wykorzystywany od 28 kwietnia 1944 roku i został wypełniony do 10 czerwca 1944 roku. W okolicy grobu nr 8 pojawiły się dodatkowe blizny w ziemi, jak również wzdłuż leśnej drogi, na południe od miejsca po cmentarzu PCK, po jej zachodniej stronie. Występują nowe blizny w ziemi w trójkącie dróg leśnych, korelują one w większości z zaburzeniami śniegu widocznymi w styczniu 1944 roku. Warto podkreślić, iż wykop w kształcie fasoli, widoczny na zdjęciu z 10 czerwca 1944 roku (zdj. 43) przy południowym zbiegu dróg leśnych, z namiotami w pobliżu, jest wciąż otwarty. Blizny ziemne w pobliżu piaszczystych dołów przy szosie smoleńskiej są wykrywalne, lecz obszar ten pozostaje tajemniczy.

16. Uważam, że w styczniu 1944 roku te 900 polskich zwłok, które zostały wykopane podczas miesięcznych prac, zostały powtórnie pochowane w pobliżu szosy smoleńskiej. Świadczą o tym 2 długie rowy równoległe do drogi Lasu Katyńskiego, położone dokładnie w tym miejscu, do którego tragarze widoczni na filmie dokumentalnym znoszą zwłoki. Te rowy są „otwarte” na zdjęciu z 8 stycznia 1944 roku (zdj. 28), przygotowane według mnie do wykorzystania 2 tygodnie później.

17. Zdjęcie miejsca pamiątkowego (miejsca defilady wojska z poczem sztandarowym; przyp. red.) z 30 stycznia 1944 roku i zapewne blisko miejsca pamiątkowego Bujnowskiego, wymagają dalszych studiów w zestawieniu ze zdjęciem lotniczym. Jednakże obszary opisane w trakcie obecnej analizy powinny być obiektem ekspedycji badawczej, gdyż wydają się być blisko miejsca działalności „w terenie” oraz wydają się korelować ze zdjęciami naziemnymi (patrz opis zdjęcia żołnierzy ze sztandarem” — zdj. 44).

18. Jeśli chodzi o „rów” Poiriera, słabe jego ślady są widoczne na zdjęciu z 1942 roku; być może pogrzebano tu walizki i rzeczy osobiste w 1940 roku. Jednakże jeśli te ślady wskazują na wcześniejsze (przed 1940 rokiem) ukrycie zwłok, np. związane z Jeżowszczyzną, nie jest niewłaściwym przypuszczać, że miejsce to mogło zostać wykorzystane powtórnie w 1944 roku.

19. Jeśli chodzi o odkrycia z września 1994 roku, co najmniej niektórych polskich zwłok na obszarze po cmentarzu PCK, wydaje mi się, iż zostały one umieszczone tam później, w późnych latach 50. lub we wczesnych latach 70. Nie otrzymałem żadnych danych dotyczących wieku cementowej płyty przykrywającej groby. Niemniej sędzę na podstawie zdjęć, iż polskie zwłoki mogły być powtórnie pochowane po wiosnie 1944 roku. Trzeba podkreślić, iż na zdjęciach M. Boraka z 1990 roku drzewa w wyraźnych obniżeniach wyglądają na wiek około 20 lat.

20. Duży kształt podobny do fasoli, występujący przy południowym zbiegu dróg leśnych, wciąż otwarty w dniu wykonania ostatniego z dostępnych zdjęć lotniczych, tj. 10 czerwca 1944 roku (zdj. 43), powinien być przebadany.

21. Wyjaśnienie wszystkich widocznych blizn w ziemi w Lesie Katyńskim i w pobliżu, poprzez dowody materialne, może być zrealizowane jedynie w przypadku nieograniczonego dostępu do obszaru badań. W latach 1991 i 1994, obszary wcześniej przedstawione w moich badaniach jako ciekawe, nie były faktycznie badane, prawdopodobnie z powodu ograniczeń rosyjskich. Mam nadzieję, że moja analiza zdjęć identyfikująca obiekty oraz analiza dodatkowych danych w tym artykule będą pomocne w rozwiązaniu niektórych problemów związanych z Katyniem, które wciąż pozostają niewyjaśnione. Będę oczekiwać na opublikowanie wyników prac archeologów, którzy pracowali w Katyniu we wrześniu 1994 roku.

W dniach 20–21 listopada 1991 roku, grupa sowieckich prokuratorów wojskowych, w ramach toczącego się śledztwa, wykonała 20 wykopów sondażowych w Lesie Katyńskim. Ze strony polskiej był obecny w charakterze obserwatora prokurator Henryk Stawryłło. W kilku otworach na terenie „Memoriału” znaleziono ludzkie szczątki kostne, nie ułożone w sposób anatomicznie prawidłowy, dwie czaszki oraz strzępy polskiego umundurowania. W trakcie próbnych wierceń sondażowych natrafiono w kilku miejscach na twardą warstwę cementowo-wapienną, której nie można było przebić. Zaniechano badań w tych miejscach. Orientacyjny szkic rozmieszczenia otworów sondażowych ma niewielką wartość do interpretacji zdjęć lotniczych, bo wyniki badań nie zostały opracowane naukowo. Rosyjski prokurator, uczestniczący w tych badaniach, pułkownik Stefan Rodziewicz opublikował artykuł, w którym określił jako „pogłoski” te raporty, które utrzymywały, że teren był celowo przekopywany i zwłoki usuwane<sup>66</sup>.

W ramach toczącego się śledztwa, w 1991 roku, przeprowadzono fragmentaryczne ekshumacje w Piatichatkach na obszarze Charkowa i Miednoje koło Tweru (poprzednio Kalinin). Ekshumowano około 5% zwłok ofiar. Wyniki tych fragmentarycznych ekshumacji, opracowane naukowo, zostały opublikowane i stanowią istotne źródło informacji (patrz Literatura).

W 1994 roku przeprowadzono dalsze ekshumacje w Miednoje, Piatichatkach i Lesie Katyńskim. Oddając do druku niniejsze opracowanie, naukowa analiza wyników tych ekshumacji nie została jeszcze opublikowana. Las Katyński, mimo, a może właśnie dlatego, że był przedmiotem zainteresowania i badań od lat czterdziestych, kryje nadal wiele tajemnic.

W 1995 roku prowadzono nadal prace ekshumacyjne w Lesie Katyńskim.

an investigation of the Katyn land. Coming to light later — in 1994 — was information suggesting that Polish corpses buried in Tomsk (beyond the Urals in Siberia) might account for the transported remains. This information probably increased speculation about the place of burial of the corpses from Katyn, prior to the initial discoveries of some bodies in September 1994.

15. Imagery from the rest of the spring of 1944, demonstrates continued excavation and filling activity, not only at Katyn, but also along the course of the Dnepr. The Poirier “trench” has been manipulated since 28 April, and filled in by the date of the last interpretable image, 10 June. In the vicinity of grave eight, additional ground scars have appeared, and also along the Katyn road southerly from the former Polish Red Cross cemetery, on the western side. Within the triangle formed by the forest roads new scars appear, yet they correlate in most instances to snow disturbances apparent in January. It is notable that in 10 June 1944 imagery (Photo 43) the large bean-like shape, now with tents near it, at the southern confluence of the forest roads, is still open. Ground scars near the Smolensk Highway sandpits are detectable, but the area remains mysterious.

16. I believe that in January of 1944, those 900 Polish corpses that were removed during that month’s excavations were re-buried near the Smolensk Highway. Two long trenches parallel the Katyn Forest road, at exactly the point where documentary film shows stretcher-bearers descending with corpses towards the Smolensk Highway field. These trenches are “open” in 8 January imagery (Photo 28), prepared, it seems to me, for the activity two weeks later.

17. The photos of the 30 January memorial (the place of the army parade with the colour party; ed.), and, the possibly close Bujnowski memorial, need further study against verticle imagery. However, the areas annotated within this present analysis should be a subject of the spring 1995 expedition as they appear to be near the “field” activity, and seem to correlate to horizontal imagery (see the description of the photograph of soldiers with a standard — Photo 44).

18. Regarding the Poirier “trench”, faint traces of it are apparent in 1942 imagery; perhaps it was here that suitcases and personal belongings were buried in 1940. If, however, these traces are indicative of a pre-1940 corpse concealment, perhaps relative to the Yezovchina, it is not unreasonable to suppose that the site may have been used again, in 1944.

19. Regarding the September 1994 discovery, of at least some Polish corpses on the site of the former Polish Red Cross cemetery, it seems to me that they may have been put there later, either in the late 1950’s, or the early 1970’s; I have not received any data on the age of the cement cover that was on top of them. Nevertheless I

believe, on the basis of imagery evidence, that they were reburied here sometime after the spring of 1944. It is important to note, that in the 1990 photos of M. Borak, trees in obviously depressed disturbances appear to be about 20 years old.

20. The large bean-like shape, at the southern confluence of the forest roads, still open at the date of the last Luftwaffe imagery, 10 June 1944 (Photo 43), should be tested.

21. An explanation of all of the apparent ground scars within, and near Katyn Forest, in terms of material evidence, can only be realized when unrestricted access to examine the terrain is granted. In 1991 and 1994, areas that were earlier demonstrated by my research to be curious, were not in fact investigated, perhaps because of Russian restrictions. I hope that some of the identifications, and the analysis of collateral data within my text, assists in answering some of the many questions about Katyn that still remain. I will look forward to the published findings of those archeologists who worked at Katyn in September of 1994.

On November 20th and 21st, 1991, a group of Soviet military prosecutors made 20 test excavations in the Katyn Forest, in the course of their ongoing investigations. Present as an observer from the Polish side was the prosecutor Henryk Stawryłło. Several of the digging sites in the “Memorial” area did reveal fragments of human bone not arranged in an anatomically-correct way, two skulls and shreds of Polish uniforms. In several places, test drills also encountered a hard cement-limestone layer which could not be pierced. The research in these areas was abandoned. Orientational sketches of the distribution of the test digs are of little value in the interpretation of aerial photos, because the results of the research were not published scientifically. Colonel Stefan Rodziewicz, a Russian prosecutor participating in the research, published an article in which he described as “hearsay” those reports which maintained that the area had been deliberately dug over and the corpses removed<sup>66</sup>.

In 1991, in the course of the ongoing investigations, fragmentary exhumation work was also done in Piatichatki near Kharkov and in Myednoye near Tver (formerly Kalinin). About five per cent of the bodies of the victims were exhumed. The results of these fragmentary exhumations were worked on scientifically and published, and now constitute an important source of information (see Bibliography).

1994 saw further work exhumation done in Myednoye, Piatichatki and the Katyn Forest. At the time the present work went to press, the scientific analysis of the results of these exhumations had still not been published. In spite, or perhaps because, of its status as a subject of interest and research since the 1940s, the Katyn Forest still hides many secrets.

In 1995 further exhumation work in the Katyn Forest was commenced.



## Uwagi końcowe

W Polsce istnieje głębokie i uzasadnione zainteresowanie odnośnie do miejsca pochowania zwłok polskich oficerów zamordowanych w Katyniu. Częściowo powodem tego zainteresowania jest potrzeba właściwego upamiętnienia i pochowania ofiar strasznej zbrodni. Strona rosyjska jest odpowiedzialna za wyjaśnienie całej sprawy.

Wszystkie pamiętniki znalezione w Katyniu w 1943 roku, jak również relacje osób z Kozielska, które przeżyły, zaświadczać o pragnieniu oficerów powrotu do Polski. Osobiście uważam, że nowy cmentarz pamiątkowy nie powinien być utworzony w Katyniu. Z pewnością polski naród chciałby, aby jego męczennicy, pochowani daleko, powrócili z morderczej ziemi i spoczęli na polskim cmentarzu.

Są to zmarli, którzy byli młodzi, pełni marzeń, a są tak daleko od tych miejsc, które kochali i za które walczyli. Przywieźmy tę ziemię, niezależnie, jakie kości zawiera, aby te zhańbione zwłoki mogły spoczywać w spokoju, pobłogosławione wreszcie na spokojnej polskiej ziemi, na zawsze pod polskim niebem.

*5 marca 1986 — 17 listopada 1994 r.*

Autor uprzejmie prosi osoby posiadające zdjęcia z Katynia, Charkowa i Miednoje oraz z innych miejsc o przesłanie ich wraz z dodatkową informacją, w celu wsparcia dalszych prac badawczych.

*Wacław Godziemba-Maltszewski*  
73 Plumtrees Road, Bethel, CT 06801, USA

### **Closing remarks**

There is sincere and justified concern in Poland regarding the location of the corpses at Katyn. In part this is because of the desire to properly memorialize and entomb the victims of this terrible crime. It is the responsibility of the Russians to settle the issue.

All diary accounts found at Katyn in 1943, as well as accounts from survivors of Kozelsk, attest to the longing desire of the officers to return to Poland. It is my personal belief that a new memorial cemetery should not be created at Katyn. Surely the Polish nation would wish its martyrs, long away, to return from that murderous soil, for repose in a national cemetery.

They are the dead, who were once so young, so full of dreams, and now so far from all that they loved and fought for. Bring back that unholy soil, bring whatever shattered bones remain, that these defiled corpses may rest at peace, blessed at last in a gentle earth, forever under a Polish sun.

*5 March, 1986 — 17 November, 1994*

The author requests that any person having photographs of Katyn, Kharkov, Myednoye, or other sites, please send them with any other collateral information, to assist and inform future research.

*Wactaw Godziemba-Maltszewski*  
73 Plumtrees Road, Bethel, CT 06801, USA